

Sygn. akt VI ACa 1195/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Irena Piotrowska

Sędzia SA – Aldona Wapińska (spr.)

Sędzia SO (del.) – Joanna Wiśniewska – Sadowska

Protokolant: – st. sekr. sąd. Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...) Spółce jawnej w T., J. G. (1), J. G. (2) i A. G. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 maja 2012 r.

sygn. akt XXV C 624/11

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu następującą treść:

„1. uchyla w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 5 maja 2011 r. przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygnaturze XXV Nc 74/11;

2. zasądza od Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w T., J. G. (1), J. G. (2) i A. G. (1) solidarnie na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 79.247,32 zł (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście czterdzieści siedem złotych i trzydzieści dwa grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 maja 2011 r. do dnia zapłaty;

3. oddala powództwo w pozostałej części;

4. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi.”;

II oddala apelację w pozostałej części;

III znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za drugą instancję.

VI ACa 1195/12 U Z A S A D N I E N I E

(...) Spółka Akcyjna w W. pozwem z dnia 21 kwietnia 2011 r. wniesionym w postępowaniu nakazowym przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...) Spółce Jawnej z siedzibą w T., J. G. (1), J. G. (2) i A. G. (1), dochodził zasądzenia od pozwanych na rzecz powoda kwoty 98 653,97 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 24 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania. Roszczenie opierał na wekslu własnym wystawionym przez pozwane Przedsiębiorstwo i poręczonym przez J. G. (2), J. G. (1) i A. G. (1).

W dniu 5 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXV Nc 74/11 wydał nakaz zapłaty w całości uwzględniający powództwo.

W zarzutach od powyższego nakazu zapłaty wszyscy pozwani wnosili o uchylenie wydanego nakazu i oddalenie powództwa w całości z zasądzeniem kosztów postępowania, podnosząc, iż weksel został wystawiony niezgodnie z deklaracją wekslową. Weksel zabezpieczał bowiem roszczenia powoda wynikające z zawartej przez pozwane Przedsiębiorstwo z powodowym Bankiem umowy leasingu operacyjnego, przedmiotem której miały być: zestaw rusztowań budowlanych oraz pompa do betonu (...). Tymczasem przedsiębiorstwu dostarczono pompę do betonu, która nie spełniała podstawowych wymagań umożliwiających jego bezpieczne użytkowanie oraz była niezgodna z ofertą. Zamawiający nie przyjął maszyny, ale w związku z tym, że umowę leasingu podpisał już wcześniej, nie mógł bezpośrednio ze sprzedającym prowadzić rozmów. Zażądał więc od leasingodawcy, by ten wypowiedział umowę sprzedaży. Leasingodawca tego nie uczynił i naliczał raty leasingowe również za towar, który nie został przez leasingobiorcę odebrany. Ponadto wystawiał jedną fakturę na dwa różne przedmioty leasingu, mimo że pozwani żądali wystawienia dwóch faktur, gdyż zamierzali płacić za odebrane rusztowania. Skoro była wystawiana jedna faktura, pozwana spółka nie płaciła żadnych rat, co spowodowało, że powód rozwiązał umowę leasingu i zażądał zwrotu przedmiotu leasingu. Zdaniem pozwanych w tych okolicznościach powód nie miał prawa wypełnić weksla, bo nie istniało zobowiązanie pozwanych. Niezależnie od zarzutu nieprawidłowości w wypełnieniu weksla pozwani podnosili, że nie zostali poinformowani o wypełnieniu weksla i nie zostali wezwani do jego wykupu a nadto kwestionowali wysokość kwoty dochodzonej pozwem z uwagi na fakt, że powód nie wskazał sposobu wyliczenia kwoty, zasądzenia której się domagał.

W odpowiedzi na zarzuty powód wnosił o oddalenie zarzutów w całości, podnosząc, że umowa leasingu zawarta z pozwaną spółką została rozwiązana przed terminem, co spowodowało jej rozliczenie i zrodziło obowiązek natychmiastowej spłaty. Rozliczenie zostało sporządzone na datę 26 maja 2009 r. i opiewało na kwotę 108 374,27 zł, na którą składały się: kwota niezapłaconych okresowych opłat leasingowych do momentu rozwiązania umowy w wysokości 7.991,85 zł, kwota odsetek z tytułu opóźnienia w płatności niezapłaconych okresowych opłat leasingowych naliczona do dnia 26 maja 2009r w wysokości 348,65 zł oraz kwota zdyskontowana obliczona na podstawie art. 7 OWUL w wysokości 100.033,77zł. W ocenie powoda wypowiedzenie umowy było skuteczne, **albowiem nieprzydatność rzeczy do umówionego użytku nie stanowiło podstawy do odmowy przyjęcia towaru i wypowiedzenia umowy, bo żaden przepis nie przewiduje wypowiedzenia umowy sprzedaży.** Pozwani mogli jedynie zgodnie z treścią art. 709⁸ par 2 k.c. dochodzić wobec sprzedawcy roszczeń z gwarancji lub rękojmi albo od umowy odstąpić. **Odstąpienie od umowy nie był jednak możliwe, ponieważ dostarczony produkt nie był wadliwy.** Nie odebrany przez pozwane przedsiębiorstwo towar został sprzedany innemu podmiotowi, który towar odebrał i użytkuje go bez zastrzeżeń. Odnosząc się do zarzutu nie poinformowania o fakcie wypełnienia weksla i nie wezwania do dobrowolnego jego wykupienia powód powołał się na wysłane do pozwanych przesyłki.

W odpowiedzi na stanowisko powoda pozwani podnieśli, że skoro powód wybrał do dochodzenia swych roszczeń drogę postępowania nakazowego, to do weksla winien dołączyć deklarację wekslową pod rygorem uznania nieprawidłowego wypełnienia weksla, co skutkuje oddaleniem powództwa opartego na wekslu. Pozwani uważali, iż to na powodzie a nie na leasingobiorcach spoczywał ciężar odstąpienia od umowy sprzedaży. Podnosili również, że skoro przedmiot umowy został przekazany innemu podmiotowi, to powodowi z tytułu umowy z pozwaną przysługuje jedynie odszkodowanie na wypadek wystąpienia szkody, która w tym przypadku nie miała miejsca. Nie przysługuje zaś naliczanie kwoty dyskontowej. W piśmie z dnia 26.01. pozwani powoływali się na wcześniejsze (niż rozwiązanie umowy leasingu przez

finansującego) wypowiedzenie przez nich umowy leasingu w części dotyczącej pompy do betonu, a ponadto podnosili, iż podpisany egzemplarz umowy został im dostarczony dopiero w kwietniu 2008 r. W ostatecznym stanowisku zajętym w piśmie z dnia 21 maja 2012 r. pozwani zakwestionowali fakt zawarcia umowy leasingu, bowiem oświadczenie woli powoda dotarło do pozwanych po złożeniu przez nich oświadczenia o konieczności modyfikacji oferty oraz po oświadczeniu powódki o rozwiązaniu umowy (k.221-223).

Wyrokiem z dnia 30 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 5 maja 2011 r., wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXV Nc 74/11. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia:

J. G. (2) wraz z ojcem J. G. (1) prowadzą Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka Jawna w T. (dalej (...)). Dla potrzeb prowadzonej działalności zamierzali nabyć w leasingu dwa środki trwałe: rusztowania aluminiowe i przedmiot, który miał spełniać walory pompy do betonu. Zawarcie umowy leasingowej poprzedzało oglądanie przez pozwanych oferty dot. pompy do betonu i prowadzenie rozmów w tym przedmiocie. Ostatecznie pozwani zdecydowali się na konkretny produkt i przystąpili do zawierania umowy przedstawiając przedstawicielowi powoda – A. G. (2), przygotowującej umowę – dane maszyny i kontakt do dostawcy, nazwę i parametry techniczne urządzenia.

W dniu 3 października 2008 r. (...) złożył zamówienie w (...), a pismem z dnia 17 października 2008r poinformował (...), że w dniu 20.10.2008r będzie podpisana umowa leasingu, prosił o przygotowanie urządzeń do przesyłki.

W dniu 20 października 2008 r. została podpisana pomiędzy powodowym Bankiem a (...) umowa leasingu, której przedmiotem były: zestaw rusztowań budowlanych i maszyna budowlana agregat tynkarski (...). Załącznikiem do umowy była charakterystyka techniczna produktu, z tym, że dostawcą maszyny miała być (...) I. S. (1), u którego leasingodawca ją zamówił, na co zamawiający się zgodzili.

W umowie leasingowej ustalono wartość umowy i okres jej trwania. Załącznikiem do umowy były ogólne warunki umowy leasingu, protokół odbioru, deklaracja wekslowa i zamówienie lub umowa sprzedaży. Protokół odbioru został podpisany przez leasingobiorcę wraz z umową przed dostarczeniem towaru, ponieważ sprzedający postawił warunek, że nie wyda towaru przed zapłatą ceny. Leasingodawca z kolei mógł uruchomić środki dopiero w momencie podpisania umowy i protokołu odbioru maszyny. Zabezpieczeniem wykonania umowy był weksel in blanco wystawiony przez (...) spółki jawnej (...) poręczony przez J. G. (1) i J. G. (2) jako osoby fizyczne i żonę J. A. V. - G.. Do weksla dołączona była deklaracja wekslowa, zgodnie z którą Finansujący miał prawo wypełnić weksel do kwoty stanowiącej równowartość wszystkich wymagalnych lecz nie zapłaconych należności przysługujących Finansującemu a wynikających z umowy leasingu oraz zobowiązań powstałych w wyniku wygaśnięcia umowy leasingu, odstąpienia od umowy przez Finansującego lub jej wypowiedzenia – w szczególności należności z tytułu opłat leasingowych, kar umownych, odszkodowań, zwrotu kosztów, łącznie z odsetkami. Finansujący zobowiązywał się do zawiadomienia wystawcy weksla i poręczyciela na minimum 7 dni przed terminem płatności o zamiarze wypełnienia weksla.

Pozwani przyjęli maszynę budowlaną w dniu 4 listopada 2008r i na tę okoliczność sporządzony był protokół zdawczo odbiorczy. W dwa dni później oddali ją bowiem maszyna nie spełniała ich oczekiwań i była awaryjna. Jednocześnie w dniu 4 listopada 2008 r. (...) skierował do (...) pismo informujące o wadliwości produktu i zażądał zwrotu pieniędzy. Wobec braku reakcji pismem z dnia 10 listopada 2008 r. (...) zwrócił się do powoda o zwrot przedpłaconej kwoty, a pismami z dnia 20 listopada 2008 r. i 28 listopada 2008 r. poinformował powoda, że wstrzymuje się z obsługą rat leasingowych w zakresie urządzenia tynkarskiego. Pismem z dnia 9.12.2008r (...) złożył u powoda wnioski o rozwiązanie umowy z (...) I. S. k 50), zaś pismem z dnia 5 stycznia 2009 r. poinformował, że zawiesza zapłatę rat leasingowych. Powód poinformował pozwane przedsiębiorstwo o możliwości dochodzenia roszczeń z rękojmi i gwarancji i o niemożności odstąpienia od umowy, wskazując jednocześnie, że brak jest podstaw do zawieszania wpłat rat leasingowych. Dalej trwająca korespondencja nie zażegnała sporu. Powód wystawiał jedną fakturę bez rozbiecia opłat leasingowych na każdy przedmiot leasingu. Pozwani przestali więc płacić raty leasingowe, gdyż nie chcieli płacić za przedmiot, którego nie otrzymali. Wobec tego pismem z dnia **11 listopada 2009 r.** powód wypowiedział umowę leasingu i wezwał do zwrotu przedmiotu leasingu. Rusztowania pozostały w posiadaniu i użytkowaniu pozwanej firmy.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy wskazał, iż powód opierał swoje roszczenie w postępowaniu nakazowym na wekslu. Zgodnie zaś treścią art 9.prawa wekslowego wystawca odpowiada za przyjęcie i za zapłatę wekslu. Jeżeli wręczony weksel jest wekslem niezupełnym, wypełnienie go winno nastąpić zgodnie z deklaracją wekslową. W myśl bowiem art. 10 prawa wekslowego jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Ciężar dowodu, że weksel in blanco wypełniony został sprzecznie z porozumieniem, spoczywa na dłużniku wekslowym, który zarzut podniósł. Sąd pierwszej instancji powołał pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26.10.2011 r. (I CSK 715/10) , że przepis art. 10 ustawy – Prawo wekslowe dotyczy zgodności uzupełnienia weksla in blanco z treścią porozumienia wekslowego zawartego między wystawcą a remitentem weksla. Nie odnosi się natomiast do ustalenia wysokości zobowiązania ze stosunku podstawowego, które zgodnie z treścią porozumienia wekslowego określa dopuszczalną wysokość sumy wekslowej, na jaką weksel in blanco może zostać uzupełniony. Sąd Najwyższy w orzeczeniu tym stwierdził ponadto, że co do zasady dochodzona należność z tytułu niezapłaconych rat leasingowych powinna zostać zmniejszona o wartość odzyskanego przez finansującego przedmiotu leasingu.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji w niniejszym postępowaniu pozwani skutecznie nie wykazali, że powód wypełnił weksel niezgodnie z deklaracją wekslową. O tym, czy i na jaką kwotę weksel in blanco mógł być wypełniony przez powoda, nie decydowała więc bezpośrednio treść art. 10 Prawa wekslowego, lecz treść stosunku podstawowego. Tym samym istotna była przede wszystkim treść umowy leasingu łączącej powoda z pozwanym oraz przepisy regulujące tę umowę.

Sąd Okręgowy uznał, iż pomiędzy powodem a przedsiębiorstwem Budowlanym doszło do zawarcia umowy leasingu wg zasad określonych umową, załącznikiem do niej i ogólnymi warunkami umowy leasingu. Pozwani nie wykazali, by nie mieli możliwości zapoznania się z treścią zarówno umowy jak i załącznikiem i OWUL. Pozwani mieli świadomość, że dostawcą jednego z przedmiotów umowy jest inny podmiot od tego, którego ofertę analizowali i decydowali się świadomie na takie rozwiązanie. Mieli też pełną świadomość, że w niniejszej sprawie przedmiotem jednej umowy były dwa różne produkty. Każdy z nich był indywidualnie oznaczony i skalkulowany wartościowo. Natomiast opłaty leasingowe ustalono od wartości całej umowy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż zgodnie z art. 2 § 1 ust.2 OWUL to na korzystającym z umowy leasingu spoczywało ryzyko i odpowiedzialność za wybór przedmiotu leasingu i wybór dostawcy, sposób wykonania postanowień umowy sprzedaży, właściwości przedmiotu leasingu, w szczególności jego przydatność do gospodarczego wykorzystania oraz umówionego użytku, sposób ustalenia ceny sprzedaży, w tym warunki dostawy, odbioru, montażu, uruchomienia , ubezpieczenia do chwili odbioru, zakres gwarancji i rękojmi, przesłanki rozwiązania umowy sprzedaży. Korzystający winien zatem zachować szczególną ostrożność przy wyborze produktu, który chciał wziąć w leasing. Sam fakt, że towar nie spełniał warunków, na jakie liczył zamawiający nie był podstawą do odstąpienia od umowy. Jeżeli towar był wadliwy, korzystający winien wykorzystać uprawnienia z rękojmi i gwarancji.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż zgodnie z art. 5 pkt 5 OWUL obowiązek wnoszenia opłat leasingowych nie ulegał zawieszeniu w żadnym wypadku, w tym również w wypadku **niezawinionego przez finansującego nie korzystania z przedmiotu leasingu przez korzystającego**. Przepis ten przewidywał również, że obowiązek zapłaty jako wynikający bezpośrednio z przedmiotu umowy leasingu istniał niezależnie od otrzymania przez Korzystającego faktury VAT. W ocenie tego Sądu nieskuteczny był zatem zarzut pozwanych, że w pewnym momencie powód nie wystawiał faktury, zatem nie mogli uiszczać należnych opłat leasingowych. Tylko z jednym z przedmiotów umowy leasingu powstał problem. Leasingodawca nie uwzględnił wniosku pozwanych o wyliczenie rat leasingowych od niespornego przedmiotu leasingu, co spowodowało, że zobowiązani za styczeń i luty 2009r zapłacili tylko część wystawionych faktur, sami ustalając wysokość raty za rusztowania a następnie zaprzestali płacenia jakichkolwiek kwot.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż zadłużenie pozwanych zostało wyliczone przez powoda na dzień 26 maja 2009r. i wyrażało się kwotą 108.374,27zł, na którą składały się : kwota niezapłaconych okresowych opłat leasingowych do momentu rozwiązania umowy w wysokości 7.991,85 zł, odsetki z tytułu opóźnienia do dnia 26 maja 2009r w kwocie 348,65 zł i kwota zdyskontowana obliczona na podstawie art. 7 OWUL w wysokości 100. 033,77 zł.

Rozliczenie to zostało przesłane pozwany wraz z wezwaniem do zapłaty. Zdaniem tego Sądu na okoliczność wypowiedzenia umowy leasingowej i wezwania do zapłaty wraz ze szczegółowym rozliczeniem powód przedstawił stosowne dowody doręczenia (k 129 i k 141-144). Z rozliczenia przedstawionego przez powoda wynika, że powód ogólną kwotę zadłużenia pomniejszył o wartość zagospodarowanego przedmiotu leasingu, ustaloną na kwotę 9.800 zł w oparciu o ocenę rzeczoznawcy, a pozwani nie zakwestionowali tej wyceny. Sąd meriti zauważył, iż wprawdzie orzecznictwo wskazuje również na inne korzyści w rozumieniu art. 709¹⁵ k.c., które powinny być brane pod uwagę przy rozliczaniu umów leasingu (mogą to być np. związane ze sprzedażą przedmiotu leasingu lub oddaniem go w leasing, dzierżawę oraz najem), ale pozwani nie wskazywali w jaki sposób należy obniżyć należne powodowi świadczenie, wnosząc w całości o oddalenie powództwa.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, iż nakaz zapłaty na podstawie art. 496 k.p.c. należało utrzymać w całości.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w całości zaskarżyli apelacją wszyscy pozwani zarzucając:

1. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego polegających na przyjęciu, że:

a. w dniu 20 października 2008 r faktycznie została podpisana pomiędzy powodowym Bankiem a (...) przedsiębiorstwo Budowlane umowa leasingu - podczas, gdy pozwana spółka (...) nigdy nie podpisała umowy leasingu z żadnym Bankiem, zaś umowa leasingu będąca przedmiotem niniejszego postępowania została w dniu 20 października 2008 roku podpisana jedynie przez spółkę (...), co wyklucza jej zawarcie w tym dniu, zaś oświadczenie woli powoda w przedmiocie zawarcia umowy złożone zostało w dniu 17 kwietnia 2009 roku,

b. pozwani przyjęli maszynę budowlaną w dniu 4 listopada 2008 r. i na tę okoliczność sporządzony został protokół zdawczo odbiorczy, a nadto, że pozwani w dwa dni później ją oddali - podczas, gdy z materiału dowodowego - protokołu „Potwierdzenia odbioru” oraz dowodów osobowych wynika, że pozwana spółka (...) nigdy nie odebrała maszyny - pompy do betonu, bowiem przywieziona maszyna posiadała szereg usterek, które dyskwalifikowały jej użyteczność,

c. powodowej spółce przysługiwało prawo do wypełnienia weksla w czerwcu 2009 roku podczas gdy z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że umowa została wypowiedziana dopiero 11 listopada 2009 roku,

2. naruszenie przepisu postępowania - art 208 § 1 pkt 5) k.p.c. w zw. art 248 k.p.c. - wobec niezarządzenia doręczenia na rozprawę dokumentów znajdujących się wyłącznie w posiadaniu powoda, a wskazanych w piśmie pozwanych z dnia 23 stycznia 2012 roku,

3. naruszenie przepisu prawa materialnego - art 709 §2 i §4 kodeksu cywilnego - wobec przyjęcia, że korzystający winien wykorzystać uprawnienia z rękojmi, podczas gdy korzystającemu nie przysługiwało uprawnienie do odstąpienia od umowy,

Wskazując na powyższe zarzuty pozwani wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku przez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 5 maja 2011 roku i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania za obie instancje przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania. Ponadto pozwani wnosili o zobowiązanie strony powodowej do:

a. okazania oryginałów dokumentów potwierdzających przekazanie pozwanemu informacji dotyczących stanowiska sprzedawcy co do wad zgłaszanych przez pozwanych - na okoliczność ustalenia czy jakiegokolwiek informacje były pozwany przekazywane,

b. okazania oryginałów dowodów zapłaty za oba przedmioty leasingu - na okoliczność ustalenia faktycznej daty zapłaty.

Powód (...) S.A. wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Oceniając podniesione w apelacji zarzuty należy uznać w przeważającej mierze za słuszny zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Trafnie pozwani zarzucili, iż pozwane przedsiębiorstwo nie zawierało umowy leasingu z Bankiem, ale z (...) S.A. jako Finansującym (leasingodawcą). Błąd ten jednak wynika zapewne z oczywistej omyłki z uwagi na fakt, iż jednym z czołowych banków na rynku polskim jest bank zawierający w nazwie człon (...). Odrębną kwestią jest natomiast, czy prawidłowe jest ustalenie Sądu pierwszej instancji, że doszło do zawarcia przez pozwane przedsiębiorstwo umowy leasingu z powodem, co zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia.

Błędne jest także ustalenie Sądu pierwszej instancji, iż pozwani przyjęli maszynę budowlaną w dniu 4.11.2008 r. i zwrócili ją dwa dni później. Z materiału dowodowego jednoznacznie (protokołu „Potwierdzenia odbioru” i dowodów osobowych) bowiem wynika, że pozwana spółka (...), po nieudanej demonstracji pracy tej maszyny, odmówiła jej odbioru zgłaszając konkretne zastrzeżenia. wobec czego dostawca zabrał maszynę z powrotem.

Nieprawidłowo również Sąd Okręgowy uznał, iż umowa leasingu została wypowiedziana przez powoda w dniu 11.11.2009 r., podczas gdy bezspornym jest, iż powód złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy ze skutkiem natychmiastowym w piśmie z dnia 11.03.2009 r. (k. 57).

Uznając słuszność zarzutu podniesionego w pkt 2 petitum apelacji, Sąd drugiej instancji uwzględnił wniosek pozwanych o zobowiązanie strony powodowej do złożenia wymienionych we wniosku dokumentów. Przy piśmie z dnia 10 kwietnia 2013 r. strona powodowa odpis pisma z dnia 23 marca 2009 r. (...) I. S. (1) stanowiącego odpowiedź na pismo powoda w sprawie wyjaśnienia kwestii odbioru agregatu tynkarskiego (...) (k. 283) oraz dwa potwierdzenia dokonania przez powoda przelewu kwot z tytułu zapłaty ceny na rzecz dostawców rusztowań oraz agregatu tynkarskiego (k. 284-285). Ponadto na żądanie Sądu drugiej instancji powód złożył również szczegółowe rozliczenie kwoty dochodzonej pozwem w rozbiciu na oba przedmioty umowy (pismo z dnia 16.09.2013 r., k. 323-324).

Oceniając zasadność stanowiska pozwanych odnośnie żądania pozwu przede wszystkim przypomnieć należy, iż niniejszy proces jest procesem wekslowym, co oznacza, iż obowiązują w nim zwiększone rygory formalne wynikające tak z prawa wekslowego, jak i z przepisów procesowych. Chodzi bowiem o możliwość powoływania przez pozwanych zarzutów co do samego weksla, jak też prawidłowości jego wypełnienia w związku ze stosunkiem podstawowym wynikającym z umowy leasingu, a także terminu podnoszenia takich zarzutów. Ponieważ w sprawie niniejszej został wydany nakaz zapłaty, to zgodnie z art. 493 § 1 k.p.c. w brzmieniu wówczas obowiązującym, pozwani powinni w zarzutach od nakazu zapłaty podnieść wszystkie zarzuty przeciwko żądaniu pozwu a także wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na ich potwierdzenie. Postępowanie od wniesienia zarzutów jest nadal postępowaniem nakazowym toczącym się w ściśle sformalizowanych ramach. Postępowanie nakazowe, którego pierwsza faza kończy się z momentem wydania nakazu zapłaty, jako całość nie kończy się wraz ze skutecznym wniesieniem zarzutów. Zaskarżenie, bowiem nakazu zapłaty w tym postępowaniu nie unicestwia go, a jedynie rozpoczyna drugi etap tego samego postępowania nakazowego. Cały czas zatem, obowiązuje strony ten sam sformalizowany przebieg wyrażający się w powszechnym stosowaniu środków procesowych dyscyplinujących strony, ograniczeniem środków obrony oraz zawężeniem możliwości dokonywania przekształceń podmiotowych i przedmiotowych. Te rygoryzmy postępowania nakazowego dotyczą tak powoda jak i pozwanego. Zgodnie z art. 495 § 3 k.p.c. powód ma obowiązek wskazać okoliczności i dowody uzasadniające roszczenie już w pozwie. Dalsze fakty i wnioski dowodowe, których rodzaj i zakres

uzależniony jest od treści zarzutów dłużnika mogą zostać przedstawione przez wierzyciela w terminie tygodnia od dnia doręczenia mu pisma pozwanego zawierającego zarzuty. Pozwany zaś ma obowiązek sprecyzować okoliczności faktyczne i zarzuty oraz wskazać wnioski dowodowe w piśmie zawierającym zarzuty, a zatem w terminie dwóch tygodni od doręczenia mu nakazu i pozwu. Terminy te nie mają waloru wyłącznie instrukcyjnego, a ich przekroczenie powoduje utratę możliwości powoływania się na niezgłoszone w pozwie czy w zarzutach - okoliczności faktyczne i dowody

Treść zarzutów podnoszonych przez dłużników wekslowych limitowana jest treścią art. 10 prawa wekslowego. Z uwagi jednak na fakt, iż chodzi o stosunek pomiędzy wystawcą weksla i jego poręczycielami a remitentem dopuszczalne jest powoływanie się pozwanych na zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego

Przyjmuje się bowiem powszechnie, iż w sprawach o roszczenia wynikające z weksla przedmiotem badania sądu po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty może być stosunek podstawowy, którego mogą dotyczyć zarzuty pozwanego. Stanowisko powyższe potwierdza także pogląd Sąd Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 14 marca 1997 r. wydanym w sprawie I CKN 48/97 (Lex 30152), w którym to Sąd Najwyższy przyjął, że „po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Strony mogą zatem powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego, nawet jeżeli okaże się, że roszczenie wekslowe nie istnieje”. W uchwale z dnia 7 stycznia 1967 roku podjętej w sprawie III CZP 19/66, stanowiącej zasadę prawną, Sąd Najwyższy przyjął, że „w postępowaniu nakazowym dopuszczalne jest – po przekazaniu sprawy do sądu na skutek zarzutów – powoływanie się na podstawę faktyczną i prawną wynikającą z łączącego strony stosunku prawnego, w związku z którym został wystawiony dokument uzasadniający wszczęcie postępowania nakazowego”. Poglądy te skład niniejszy w pełni podziela przychyliając się do stanowiska, że dłużnikowi przysługują wszelkie zarzuty osobiste przeciwko wierzycielowi, które przysługiwały mu w ramach stosunku podstawowego na podstawie prawa materialnego. Zatem, jeżeli pozwanego łączy z powodem stosunek prawny cywilny, w związku z którym dłużnik zaciągnął wobec posiadacza weksla zobowiązanie wekslowe, to może on również podnosić wszelkie zarzuty wynikające z tego stosunku.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, iż w zarzutach od nakazu zapłaty pozwani podnieśli zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem, przy czym twierdzili, że wobec nieprzedstawienia przez powoda deklaracji wekslowej żądanie pozwu winno być oddalone, a ponadto podnosili, iż weksel nie został im przedstawiony do zapłaty.

Pozwani podnieśli zarzut niezawarcia z powodem umowy leasingu prawie rok później po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, nie wykazując w żaden sposób, aby wcześniejsze powołanie tego zarzutu nie było możliwe. Zarzut ten jest zatem objęty prekluzją i nie może zostać uznany za dopuszczalny.

Nawet jednak gdyby przyjąć, iż strona pozwana nie spóźniła się ze zgłoszeniem takiego zarzutu, to w ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest on trafny.

Pozwani swoje twierdzenie co do niezawarcia umowy opierają na treści postanowienia zawartego w art. 7 § 1 ust. 3 w zw. z § 2 OWUL oraz fakcie, iż w dniu 20.10.2008 r. egzemplarze umowy zostały podpisane jedynie przez leasingobiorcę i zostały zabrane do podpisu przez przedstawicieli Finansującego, zaś dostarczenie podpisanego przez Finansującego egzemplarza umowy Korzystającemu nastąpiło dopiero w dniu 17.04.2009 r. – czyli już po złożeniu oświadczenia przez (...) o częściowym wypowiedzeniu umowy leasingu i po złożeniu przez Finansującego oświadczenia o rozwiązaniu umowy z przyczyn leżących po stronie Korzystającego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego – z uwagi na treść art. 68⁽²⁾– 70 § 1 k.c. – doszło do zawarcia pomiędzy powodem a (...) umowy leasingu. W myśl art. 68⁽²⁾ k.c. jeżeli przedsiębiorca otrzymał od osoby, z którą pozostaje w stałych stosunkach gospodarczych, ofertę zawarcia umowy w ramach swej działalności, brak niezwłocznej odpowiedzi poczytuje się za przyjęcie oferty. Zgodnie zaś z art. 69 k.c. jeżeli według ustalonego w danych stosunkach zwyczaju lub według treści oferty dojście do składającego ofertę oświadczenia drugiej strony o jej przyjęciu nie jest wymagane, w szczególności jeżeli składający

ofertę żąda niezwłocznego wykonania umowy, umowa dochodzi do skutku, skoro druga strona w czasie właściwym przystąpi do jej wykonania; w przeciwnym razie oferta przestaje wiązać. Przepis art. 70. § 1 stanowi natomiast, iż w razie wątpliwości umowę poczytuje się za zawartą w chwili otrzymania przez składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu, a jeżeli dojdzie do składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu nie jest wymagane - w chwili przystąpienia przez drugą stronę do wykonania umowy. Niewątpliwym jest, iż strony pozostawały ze sobą w stałych stosunkach handlowych, zatem wniosek (...) skierowany do powoda należało uznać za ofertę w myśl art. 7 § 1 ust. 3 OWUL skoro podpis na egzemplarzu umowy nie został złożony jednocześnie przez obie strony. Zgodnie z tym postanowieniem (...) był związany ofertą przez 3 miesiące. OWUL nie przewidywały obowiązku powiadomienia Korzystającego o przyjęciu oferty, natomiast Finansujący niezwłocznie przystąpił do wykonania umowy dostarczając w dniu 4.11.2008 r. Korzystającemu oba przedmioty leasingu i dokonując za nie zapłaty dostawcom. Zgodnie więc z treścią przywołanych przepisów k.c., które mają w niniejszej sprawie zastosowanie, najpóźniej z tą datą doszło do zawarcia umowy leasingu. Sam fakt dostarczenia stronie pozwanej podpisanego egzemplarza umowy dopiero w kwietniu 2009 r. nie oznacza, iż umowa nie została podpisana niezwłocznie. W ocenie Sądu Apelacyjnego uprawnione jest przy tym wnioskowanie przeciwne, skoro powód przystąpił do wykonywania umowy a Korzystający faktu zawarcia umowy wcześniej nie kwestionował.

Przechodząc do oceny zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem należy podkreślić, iż ciężar wykazania tej okoliczności spoczywał na pozwanych, zatem to na nich, nie zaś na powodzie, spoczywał również obowiązek złożenia deklaracji wekslowej. Jak prawidłowo ustalił to Sąd pierwszej instancji w deklaracji wekslowej pozwani (Korzystający i dwaj poręczyciele) zobowiązali się do zapłaty wszelkich należności wynikających z rozliczenia umowy leasingu. Kwestią zasadniczą pozostaje zatem rozstrzygnięcie, czy zarzuty pozwanych w tym zakresie są słuszne, tj. czy rozliczenie umowy leasingu dokonane przez powoda było prawidłowe.

Zauważyć trzeba, iż pozwani nie zgłaszali zastrzeżeń co do samych obliczeń rachunkowych, a jedynie kwestionowali zasadność wypowiedzenia umowy co do obu przedmiotów leasingu, zarzucając powodowi niewywiązywanie się z jego obowiązków jako Finansującego. Pozwane przedsiębiorstwo żądało bowiem od powoda aby wypowiedział umowę sprzedaży agregatu tynkarskiego z uwagi na jego wady i nieprzydatność dla zamawiającego. Takie uprawnienie przysługiwało Korzystającemu zgodnie z art. 709[§] § 4 k.c. w zw. z art. 560 § 1 k.c. Przepis art. 709[§] stanowi : „ § 1. Finansujący nie odpowiada wobec korzystającego za wady rzeczy, chyba że wady te powstały na skutek okoliczności, za które finansujący ponosi odpowiedzialność. Postanowienia umowne mniej korzystne dla korzystającego są nieważne.

§ 2. Z chwilą zawarcia przez finansującego umowy ze zbywcą z mocy ustawy przechodzą na korzystającego uprawnienia z tytułu wad rzeczy przysługujące finansującemu względem zbywcy, z wyjątkiem uprawnienia odstąpienia przez finansującego od umowy ze zbywcą.

§ 3. Wykonanie przez korzystającego uprawnień określonych w § 2 nie wpływa na jego obowiązki wynikające z umowy leasingu, chyba że finansujący odstąpi od umowy ze zbywcą z powodu wad rzeczy.

§ 4. Korzystający może żądać odstąpienia przez finansującego od umowy ze zbywcą z powodu wad rzeczy, jeżeli uprawnienie finansującego do odstąpienia wynika z przepisów prawa lub umowy ze zbywcą. Bez zgłoszenia żądania przez korzystającego finansujący nie może odstąpić od umowy ze zbywcą z powodu wad rzeczy.

§ 5. W razie odstąpienia przez finansującego od umowy ze zbywcą z powodu wad rzeczy, umowa leasingu wygasa. Finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezaplaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i wygaśnięcia umowy leasingu oraz umowy ze zbywcą.” W myśl zaś art. 560 § 1zd. 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. W piśmiennictwie przyjmuje się, iż żądanie korzystającego odstąpienia od umowy sprzedaży jest dla Finansującego wiążące, o ile jest uzasadnione. W sprawie niniejszej – wbrew odmiennemu stanowisku powoda i Sądu pierwszej instancji – dostarczony pozwanemu przedsiębiorstwu agregat tynkarski miał wady fizyczne w rozumieniu art. 556 k.c. Zgodnie z tym przepisem wada fizyczna istnieje wówczas, gdy: a) zmniejsza wartość rzeczy albo ze względu na cel określony w umowie, albo

wynikający z okoliczności, jeżeli cel ten nie był oznaczony w umowie; b) zmniejsza użyteczność rzeczy ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy; c) rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego (dicta et promissa); d) rzecz zostaje wydana w stanie niezupełnym (A. Brzozowski (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2009, s. 269). Korzystającemu dostarczono urządzenie w stanie niezupełnym, bowiem brak było (...) (dokumentacji techniczno- ruchowej, brak było instrukcji obsługi rozdzielni sterującej, brak gwarancji. Ponadto brak było instalacji różnicowej, zaś wtyczki zasilające kable były 4-przewodowe (zamiast 5-przewodowe), co jest równoznaczne z brakiem właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego. Pomimo sygnalizowania przez korzystającego istnienia wad urządzenia i żądania odstąpienia od umowy sprzedaży, powód podjął w tym kierunku czynności wyjaśniające dopiero po rozwiązaniu umowy z pozwanym przedsiębiorstwem. Nie można uznać za wiarygodne twierdzeń powoda, iż urządzenie było niewadliwe, skoro rzeczoznawca dokonujący jego wyceny nie był w stanie nawet ocenić, czy maszyna ta działa i jej wartość określił na kwotę ponad połowę niższą, niż wartość wskazaną w umowie leasingu.

W tym stanie rzeczy należało przyjąć, iż żądanie odstąpienia przez Finansującego od umowy sprzedaży było uzasadnione. Powód zaś nie może skutkami swojego zaniedbania w zakresie zbadania zarzutu wadliwości jednego z przedmiotów leasingu obciążać strony pozwanej. Oznacza to, że w tej części powód nie wywiązał się w sposób prawidłowy z umowy leasingu, zatem nawet jeśli była podstawa do rozwiązania tej umowy, to powód nie mógł dokonać rozliczenia umowy w pełnym zakresie, uwzględniając oba przedmioty leasingu (art. 709³ k.c. a contrario), ale jedynie w tej części, co do której wywiązał się ze swojego zobowiązania należycie, tj. co do rusztowań, których wartość stanowiła 73,07 % całej umowy i jedynie w takim zakresie mógł uzupełnić weksel. W takim też stosunku do ostatecznej kwoty rozliczenia Sąd Apelacyjny – opierając się na wyliczeniach przedstawionych przez powoda (k. 130 i k. 324) – uznał za uzasadnione żądanie pozwu i uchylając nakaz zapłaty zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 79.247,32 zł z ustawowymi odsetkami od daty 30 maja 2011 r., tj. po upływie 14 dni od doręczenia pozwanym nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu, oddalając powództwo (i apelację) w pozostałym zakresie. Słusznie bowiem pozwani podnosili, iż weksel nie został im przedstawiony do zapłaty. Powód – wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji – nie wykazał w niniejszym postępowaniu, aby pozwani zostali wezwani do zapłaty sumy wekslowej, gdyż powołane przez Sąd dowody doręczenia takiego wezwania (k. 141-144) nie zostały podpisane przez żadnego z pozwanych, zaś dowód nadania znajdujący się na k. 129 (adresowany jedynie do spółki) dotyczy innego pisma – oświadczenia o rozwiązaniu umowy, a nie wezwania do zapłaty. Z tej przyczyny powód nie mógł domagać się odsetek za opóźnienie za okres wcześniejszy, niż data wymagalności należności głównej (art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można uznać za słuszne stanowiska pozwanych, iż przed 11.03.2009 r. doszło do częściowego wypowiedzenia umowy leasingu (w części dotyczącej agregatu) na skutek ich oświadczenia. Po pierwsze – dopóki Finansujący nie odstąpił od umowy sprzedaży, dopóty umowa leasingu trwała, gdyż zgodnie z art. 709⁸ § 5 umowa leasingu wygasa z mocy prawa w razie odstąpienia przez finansującego od umowy ze zbywcą z powodu wad rzeczy. Po wtóre – w korespondencji spółki z powodem przed 11.03.2009 r., szczegółowo opisanej przez Sąd pierwszej instancji w ustaleniach faktycznych, nie zostało zawarte oświadczenie o wypowiedzeniu umowy leasingu w tej części, zaś do zmiany umowy w drodze aneksu nie doszło. Pozwane przedsiębiorstwo zaprzestało dokonywania płatności rat również w części dotyczącej rusztowań, zatem w dniu 11.03.2009 r. istniała podstawa do rozwiązania umowy leasingu przez Finansującego z przyczyn leżących po stronie Korzystającego. Nie trafny jest pogląd pozwanych, iż z uwagi na fakt zaprzestania wystawiania faktur przez powoda nie mogli oni dokonywać płatności w sposób prawidłowy. Pozwana spółka doskonale orientowała się w jakiej części umowa odnosi się do rusztowań, gdyż początkowo sama redukowała w takim stosunku należne raty leasingowe. Ponadto o wiedzy spółki co do wysokości rozliczeń świadczy treść jej pisma z dnia 13.02.2009 r. (k. 68). Twierdzenie zatem, iż powództwo w całości powinno zostać oddalone w sytuacji, gdy do chwili obecnej pozwana spółka nie zwróciła powodowi rusztowań, ani nie rozliczyła się z nim za ich użytkowanie, nie może zasługiwać na akceptację.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny – na podstawie art. 386 § 1 oraz art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku o kosztach procesu rozstrzygając stosownie do przepisu art. 100, uznając

iż pozwani wygrali sprawę w zbliżonym stopniu (biorąc pod uwagę również skrócenie okresu naliczania odsetek ustawowych) co powód.